

Wiadomości Białostocki

Redakcja: Białostok, ul. ... Telefon Nr. 53.

KONIEC PLOTEK I BALONÓW PRÓBNYCH PARTYJNICTWA

Minister Moraczewski

I prezes Wierzbicki

będą dalej współpracowali Z RZĄDEM

WARSZAWA, 13.11.

Sensacja polityczna dnia jest pogłoska o ultimatum postawionym jednocześnie przez dwa obozy i przeciwnie sobie obozy polityczne - dwu wybitnym swym członkom związku z współpracą ich z Rządem Mar-

szalka Piłsudskiego. Ultimatum to miało dotyczyć prezesa komisji opiodawczej pos. Wierzbickiego i ministra Moraczewskiego.

Jak się dowiadujemy Z. L. M. żadnego ultimatum posłowi Wierzbickiemu nie stawał, słusznie traktując współpracę p. Wierzbickiego z Rządem jako pracę fachowca.

Pogłoski o ultimatum, postawionem pos. Wierzbickiemu, powstały najprawdopodobniej w tych kołach gospodarczych, zresztą reprezentujących tylko część przemysłu metalurgicznego, która politykę gospodarczą chce traktować z partyjnego punktu widzenia.

Natomiast inaczej się przedstawia sprawa p. min. Moraczewskiego.

P.P.S. była w swoim czasie poinformowana przez pos. Moraczewskiego, że udział jego w Rządzie ma charakter indywidualny. P.P.S. żadnego wówczas sprzeciwu nie ujawniła.

Obecny krok tej partii należy więc traktować jako demonstrację - rozruchającą zdecydowany kurs opozycji P.P.S. wobec Rządu.

W liście swym do kierowniczych ciał partyjnych, wysłanych w godzinach południowych, min. Moraczewski jak się dowiadujemy, obszernie wyjaśnia charakter swego udziału w Rządzie i oświadcza, że ustąpić z Rządu w tej chwili nie może.

To oświadczenie min. Moraczewskiego jest obecnie przedmiotem rozważań kierowniczych czynników P. P. S.

Sejm będzie debatował jutro na wczorajszym exposé pana ministra Czechowicza

WARSZAWA, 13.11.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu ograniczyło się tylko do exposé p. ministra skarbu.

Dyskusja nad tem przemówieniem odbędzie się w poniedziałek i ma być w dniu tym zakończona.

W kwadrans po zakończeniu poniedziałkowego pełnego posiedzenia Izby odbędzie się posiedzenie komisji budżetowej dla załatwienia wstępnych formalności.

Należy do nich wybór generalnego referenta. Upatrzony jest na to stanowisko pos. Władysław Bynka (Piast).

Dalej prezes komisji budżetowej pos. Rymar, przedstawi komisji do załatwienia projekt regulaminu obrad budżetowych. Dążeniem regulaminu jest zwiększenie ujęcie toku obrad i zapewnić terminów załatwienia budżetu.

Chodził więc o skontyngentowa nie przemówień, o ustalenie listy członków i zastępców z zastrzeżeniem, że zmiany w składzie

Gen. Sosnkowski wyjeżdża zagranicę na rekonwalescencję

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia gen. Sosnkowskiego w ostatnich dniach znacznie się polepszył. W najbliższym czasie przewidują jego wyjazd zagranicę dla przebycia rekonwalescencji w ciepłym klimacie.

Dwa i pół miliona złotych

wyasygnował Rząd Marszałka Piłsudskiego

na mąkę, kartofle i węgiel

DLA BEZROBOTNYCH

WARSZAWA, 13.11.

Na wniosek p. ministra pracy i opieki społecznej, Jurkiewicza, Rząd wyasygnował 2.550.000 zł. na pomoc żywnościową dla bezrobotnych podczas tegorocznej zimy.

Pomoc ta udzielana będzie w większych miastach tym bezrobotnym i ich rodzinom, którzy nie korzystają z zasiłków pieniężnych.

Pomoc wyrażać się będzie w gotowych racjach mąki, kartofli i węgla. Wielkość tych racji zależy będzie od liczby osób w rodzinie bezrobotnego.

800 kielichów szampana w toaście na cześć rewolucji sowieckiej

Ogromne przyjęcie w poselstwie sowieckim w Berlinie

LONDYN, 13. 11. „Daily Telegraph” donosi z Berlina, że przyjęcie, jakie urządzone w tamtejszej legacji sowieckiej, w dzień obchodu rewolucji październikowej, zwracało uwagę przepychom nagromadzoną ilością kosztownych przysmaków i ilością wypitego szampana.

Ilość osób wynosiła około 800 osób, pośród których spotykało się przedstawicieli wszystkich klas społecznych, począwszy od

Streszczenia i generała Teyra, nowego kierownika Reichsbanku - a kończąc na przedstawicielach finansów, przemysłu, handlu i gwiazdach filmowych i teatralnych.

„Królowa” wieczoru była p. Kollataj, która wyraziła nadzieję, iż wkrótce zostaną usunięte trudności, jakie napotykała ze strony władz amerykańskich, prosząc o wizę tranzytową do Meksyku.

Europa nie lęka się jeszcze unii panazjatyckiej

BERLIN, 13.11. Prasa europejska zajmuje się szeroko rokowaniami sowiecko - tureckimi. W sprawie tej gdzie o stworzenie nie kłi panazjatyckiej, skierowanej z jednej strony przeciwko Anglii, z drugiej pośrednio przeciwko sojuszniczym koncepcjom Mussoliniego.

Niektóre pisma uważają jednakże że stworzenie unii panazjatyckiej w obecnym momencie jest niemożliwe, już choćby z tego powodu, że obecnie panujące w Chinach stosunki uniemożliwiają temu rozbitemu państwu zawieranie jakichkolwiek sojuszków.

W kolonji akademickiej



PRZY UL. GROJECKIEJ W WARSZAWIE. Szczególny student, który otrzymał tu dach nad głową, przygotowuje się do białych egzaminów. A im?.. Czekała aż ostarość społeczna pozwoli na rozszerzenie kolonii akademickiej.

Na tropie tajemniczej kradzieży akt sprawy kom. Bartoszewicza

WARSZAWA, 13.11. Dzisiejsze posiedzenie w sprawie kom. Bartoszewicza zgromadziło liczne rzesze publiczności, zaciękawionej oczekiwaniem rozstrzygnięciem sprawy zaginionych akt z teki obrońcy.

Z rozczarowaniem dowiedziiano się, że p. Bronisława Czarna, teściowa Marszałka, odmówiła zeznań.

Marszałek na jednym z posiedzeń przed aresztowaniem twierdził, że p. Czarna przez zemię zaniosła do p. Modzelewskiego papiery, które Marszałkowi podrzucono w celach prowokacji, a zawierające opracowanie jego zeznań.

Mimo jednak odmowy wyjaśnienia tej sprawy przez p. Czarna, wyjaśnia rzecz przesłuchany dziś p. Modzelewski.

Świadek, będąc w mieszkaniu Marszałka, widział, jak inż. Miklaszewski otrzymał jakiejś dokumen-

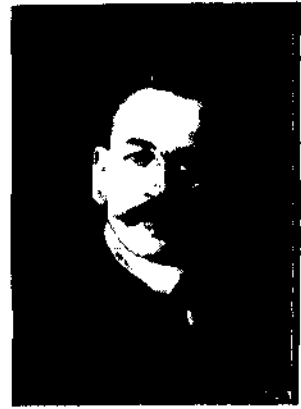
ty, które wręczył następnie Marszałkowi. Świadek czytał te papiery na miejscu. Następnie otrzymał je przez p. Czarna. Dokumenty zawierały opracowane zeznań dla głównych świadków.

Płk. Macia w Paryżu przed konfrontacją z Garibaldi

PARYŻ, 13.11. Przewieźnię przewodcy separatystów katalońskich pułkownika Macia do Paryża nastąpiło wczoraj.

Z zaciekawieniem oczekiwano na wyniki konfrontacji pułkownika Macia z Garibaldi.

Macia zaprzeczył jakoby posiadał w jakichkolwiek stosunkach z Garibaldi.



Jędrzej Moraczewski minister robót publicznych.

Stara Warszawa



Scena w dalekiej starożytności widać z bramy domu.

Zabójstwo na sali sądowej Student - świadek zastrzelił studenta - oskarżonego

LWÓW, 13.10. - Tel. wł. - W Czerniowcach na Bukowinie locza się obecnie rozprawy przeciwko studentom żydowskim, którzy brali udział w demonstracjach antypaństwowych na śc egzaminów.

W czasie rozpraw nagłe rozległy się rewolwerowe strzały -

jedną z oskarżonych padł trupem.

Sprawca tajemniczego zabójstwa jest jeden ze świadków student - Niemiec.

Władze sądowe wszczęły śledztwo, celem wyjaśnienia tajemnicy krwawego zajścia.

800 proc. dywidendy przynosi bezprawia

Świetne interesy szmuglerów alkoholu w Ameryce

LONDYN, 13.11. Po aresztowaniu największego przemytnika alkoholu w Ameryce, Mr. Parkera, dla którego pracowało 173 tysięcy gorzelni, policja nowojorska wpadła na trop zorganizowanej bandy szmuglerów. Finansowani przez towarzystwo akcyj-

ne z kapitałem zakładowym 90 milionów dolarów.

W tym roku akcje towarzystwa dały 800 procentów dywidendy.

Chociaż akcyjnym towarzystwu skonfiskowano księgi buchalteryjne, akcje nie spadły w cenę.



ZŁOTOWŁOSA

Nagła karjera i bankructwo powojennego bogacza

Bankier wiedeński Bosel stoczył się na dno nędzy. Wiedeń przeżywa wielką senację. Zygmunt Bosel wieloletni dyktator rynku pieniężnego, król spekulatorów giełdowych zbankrutował. Ostoją jego potęgi finansowej Unionbank, przorszedł w ręce wiedeńskiej Poczoowej Kasy Oszczędności, której nie mógł spłacić zadłużenictw w tej długów.

Karjera Bosla była nierwykła nawet na te anormalnych stonarków powojennych. Zaczęła się ona po wybuchu wojny, Bosel, jako współwłaściciel małej firmy odzieżowej, uzyskał dostawy dla masowej napływających do Wiednia, uciekinierów. Dostawy te były pociągkiem jego bogactwa.

Dobroczyńca obłąkanych zdejmuję kajdany z ich rąk

W bieżącym miesiącu będzie wroczyście obchodzona w Paryżu setna rocznica śmierci Pinela, dobroczyńcy obłąkanych.

Kiedy w r. 1792 został kierownikiem zakładu w Bicetre, obłąkani byli prawdziwymi parjasami społeczeństwa, a nawet wprost męczennikami.

Zakuci w kajdany, byli zdani na łaskę i niełaskę barbarzyńskich dozorców, którzy głodzili ich, katowali i utrzymywali w karności zapomocą okrutnej chłosty. Z podziemi szpitala obłąkanych dochodziły nieraz rozdzierające jęki i błagania o pomoc. Pinel zaczął od tego, że zaczął zdjąć z obłąkanych kajdany i skasował chłostę. Tym skutkiem opętanców uspokoił odrazu. Tak się zaczęła humanitarna praca Pinela nad nieszczęśliwymi, których w wiekach średnich żywcem palono na stosie, jako opętanych przez diabła.

Pat i Patachon



Znakomici koniey dufcey Pat i Patachon - ulubiecy kibosmanów całej kłasi stonkiej tak wygladaja bez charakterystycznych swych kostiumow.

Nowy rekord samochodowy



zdobyli Amerykanin Parrt Thomas, osiągajac okolo 100 kilometrów w godzinę.

STRZAŁ NA KSIĘŻYC

Fantastyczna podróż w pocisku 400,000 km. -- w 97-lu godzinach

Niebywały pomysł towarzystwa wiedeńskiego

W Wiedniu istnieje „Towarzystwo badań wszechświatowych przestrzeni”, które teoretycznie opracowało już w najdrobniejszych szczegółach podróż na księżyc zapomocą pocisku, którego motorem ma być zawarta w nim materia wybuchowa. Ten pierwszy goniec ziemi nie przewiezie na księżyc żadnych pasażerów i ładunku, oprócz sześciu kilogramów światła błyskawicznego, którego wybuch przy zetknięciu się pocisku z ciałem tarczając księżyc na nowu może być zaobserwowany przez mocne szkła teleskopów.

DZIECI WYCHOWANE PRZEZ WILCZYCĘ W DŻUNGLI

Pół-ludzie, pół-zwierzęta

Kiedy ubiegłego lata biskup Walsh z Kalkuty zwiadał domy sierot w Bengalu, opowiadał mu miejscowi ludzie, że omijają starannie pewne rozstaje drogi, gdzie straszą duchy. Pokazano nawet biskupowi ślady dziwnych stóp pół-ludzkich, pół-zwierzęcych wiodące do niedaleko położonej jaskini.

W środku jaskini znalazłono dwa wilczatka i dwie dziewczynki, jedna dwu, druga ośmioletnią. Dzieci uciekały na czwprakach tak szybko, że z trudem udało się je dogonić. Paznogie u palców miały trosniete skutkiem ciągłego grzebania w ziemi. Obie dziewczynki należały do rasy bengalskiej i były doskonale rozwinięte.



Chłopcy byli jak dżubraki, — Tak się wyczerpiła zwierza, — Nie odlaty, nie wtem jak, Wzięto im — pół pacierza!

Z początku jadła jak piesek bezpośrednio z missetki, później udało się ją nauczyć posługiwać się rękami. Siadała zawsze jak zwierzę w skurczonej pozycji. Twarzyczka jej ciagle jest pozba wiona wyrazu. Na małe dzieci mało zwraca uwagi. Kiedy jej dano lalkę, rozszarpała ją zębami. Zato skoro do przytulku zablakał się pies, zaprzyjaźniła się z nim bardzo prędko.

Księżniczka

marynarzem honorowym

Kiedy królewska rodzina belgijska powracała na statek „Maria-Jese” do Ostendy, księżniczka, której mianem ochrzczono statek, umiała sobie zyskać tak szybko sympatię załogi, przechadzając się po pokładzie i rozmawiając po przyjacielsku z oficerami i marynarzami, że postanowiono odrazu nadać jej tytuł „norowego marynarza”.

Jeden z marynarzy w imieniu swych towarzyszy ofiarował księżniczce wstążkę od czapeczki marynarskiej, która księżniczka przyczepiła sobie natychmiast do kapehusza, co wywołało gorącą owację ze strony zachwyconej załogi.

Curie-Skłodowska w Kopenhadze



Od lewej im prawej w rząbie skłodowska, pani Rozwadowska, pani Knut Kowym ubiada: prof. Knutson, prezesow. W trzecim rzędzie stoja za potow. Naukowego, p. Rowwadowska, po-stem Rozwadowskim: pani Hermitt i lau sel francuski p. Hamkita, p. Curie-Skłodowska Nobis prof. Nielsi Bohr.

Sfingowany napad zamaskowanych bandytów

w o owadnu zranego bywała w spokoim kasynie

Aresztowanie elektromonera miasta Gdyni

Na posterunek policji w Gdyni zgłosił się w przemokniętym ubraniu Józef Ruśkowski, elektromonter m. Gdyni i złożył sensacyjne zeznanie. Oświadczył, że kiedy przechodził brzegiem morza, napadło go dwóch drabów, uzbrojonych w rewolwery, którzy zakrebowawazy mu rękę, srabowali wieszaka sumy pieniędzy i następie wrzucili do morza. Gdy bandyci zbiegł dopłynął do brzegu i wyratował się.

Hohenzollern jako kompozytor

Recital autorski w Linzu

W Linzu odbył się koncert księcia Joachima Alberta Hohenzollerna, bratanka ekskaiserera Wilhelma. Książę pruski osobiście dyrygował orkiestra, grającą wyłącznie jego utwory. Talent muzyczny Hohenzollerna podobno nie ulega najmniejszej wątpliwości. Utwory jego przyjęte były przyjaźnie przez krytykę, która chwaliła dobrą harmonizację i bogactwo motywów muzycznych. Książę Joachim Albert uważany jest w swej rodzinie za wyrodka, a Wilhelm nie utrzymuje z nim stosunków. Książę bowiem ożenił się z „berlińską mieszczką”, przestał bywać na dworze i nie miał się ze swymi sympatjami dla demokracji.

KOBIETA -- TEOLOG na uniwersytecie warszawskim

„Za Swobodu” donosi, że na studjum teologii prawosławnej na uniwersytecie warszawskim wstąpiła, w charakterze studentki, p. Z. Leontiewa. Jest to pierwszy w dziejach cerkwi prawosławnej wypadek rozpoczęcia wyższych studjów teologicznych przez kobietę.

Zabójstwo w kawiarni



SERGIUSZ KURULISZWILI



LE BRUN - LIKIERNIK

Tank w służbie pokojowej



Jedna z fabryk niemieckich przystosowała zasadę tanka do budowania przesa, orzaczo pola cukrowe na lewym.

Zamach na piovokatora Garibaldiiego

w przygotowaniu anarchistów włoskich Zapowiedź wykonania wyroku śmierci

PARYŻ 12.11. Garibaldi został wczoraj skonfrontowany z trzema anarchistami włoskimi, których starał się wysłać jako emigransy do Włoch. Przeprowadzili oni jednak niebezpieczny i nie zgodził się na propozycję

